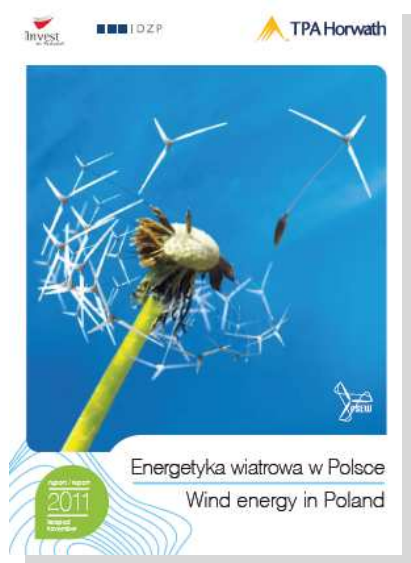




■ ■ ■ | Domański Zakrzewski Palinka

„Energetyka wiatrowa w Polsce” Wydanie Nr. 3 (2011)

Raport opracowany przez firmę doradczą TPA Horwath,
Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych
oraz kancelarię Domański Zakrzewski Palinka



Polska energetyka, wciąż oparta na węglu przekształci się wkrótce z jednego z najtańszych producentów energii w jednego z najmniej efektywnych. Stanie się tak na skutek wejścia w życie najpierw częściowo (2013), a następnie w pełni odpłatnych uprawnień do emisji CO₂ (2020), a także dzięki stopniowemu wzrostowi cen paliw kopalnych (wkrótce czeka nas akcyza na węgiel). Biorąc pod uwagę unijne regulacje zobowiązujące Polskę do 15% udziału energii wytworzonej w źródłach odnawialnych w sprzedaży energii ogółem do roku 2020 oraz fakt, że w naszych warunkach geograficznych żadne źródło odnawialne nie oferuje takich możliwości rozwojowych jak wiatr, energetyka wiatrowa ma szansę stać się jednym z najdynamiczniejszych sektorów gospodarki. Co więcej, znaczna odporność na cykl koniunkturalny sprawia, że inwestycjami w polską energetykę wiatrową interesują się już nie tylko krajowe i

zagraniczne firmy branżowe, ale także instytucje finansowe.

Łączna moc farm wiatrowych oddanych w Polsce do użytku do końca września 2011 r. przekroczyła 1,4 GW, z czego ponad 80% powstało przez ostatnie 4 lata, a moc instalowanych urządzeń niemal podwaja się z roku na rok. Do roku 2020 przyrost elektrowni wiatrowych powinien utrzymywać się na poziomie nie niższym niż 600 MW rocznie. Inwestycje wiatrowe mogą być i bywają bardzo rentowne, jako że obecnie za każdą megawatogodzinę sprzedanej energii wraz z tzw. zielonym certyfikatem producent otrzymuje ok. 110 EUR, czyli o niemal 20 EUR więcej niż np. producent niemiecki.

Inwestowanie w energetykę wiatrową ma jednak nie tylko zalety. Jest to w dalszym ciągu sektor wysokiego ryzyka, choćby z tego powodu, że – w odróżnieniu od producentów niemieckich, którzy swój poziom przychodów mają zagwarantowany na 20 lat, nasi wytwórcy nie znają nawet cen

przyszłorocznych, podczas gdy możliwości ich prognozowania są ograniczone. Decyzje inwestycyjne powinny być poprzedzone dokładnym rozpoznaniem rynku, warunków wietrznych i geotechnicznych wybranej lokalizacji, miejscowych i środowiskowych ograniczeń inwestycyjnych, zdolności przyłączeniowej do lokalnej sieci itd. Warto też zapoznać się z doświadczeniami innych deweloperów i inwestorów oraz ze specyficznymi oczekiwaniami ubezpieczycieli i banków.

Rozwój farm wiatrowych, choć coraz szybszy, jest nadal ograniczony szeregiem barier. Główną przeszkodę stanowi złożoność i nieprzejrzystość procedur związanych z przygotowaniem inwestycji. Dotyczy to m.in. zasad uzgadniania warunków przyłączenia inwestycji do krajowego systemu elektroenergetycznego oraz oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Nie bez znaczenia jest także rosnący sprzeciw społeczny wobec rozwoju branży. W efekcie, okres przygotowania inwestycji przekracza średnio 4 lata, a odsetek projektów, które nigdy nie doczekają się realizacji, jest bardzo wysoki.

Powyższym zagadnieniom, w ujęciu bardzo szczegółowym, poświęcone jest już trzecie wydanie raportu „Energetyka Wiatrowa w Polsce”, którego autorami są PALiIZ, firma doradcza TPA Horwath oraz kancelaria prawna DZP, a patronem – Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej.

Dodatkowych informacji udziela:

Wojciech Sztuba, tel. +48 604966422, e-mail: wojciech.sztuba@tpa-horwath.pl

www.tpa-horwath.pl

www.dzp.pl

www.paiz.gov.pl